



Kraków – warto wiedzieć

Ja, Matejko

„Nazywam się Matejko, Jan Matejko. Wiem, że Państwo wiedzą, kim jestem. Jednak nie wiedzą wszystkiego. Ja, Matejko, to nie tylko autor wielkich płócien” – zdaje się mówić nam Mistrz.

– Tak jak Matejko jest postacią szczególną w historii sztuki polskiej, tak, mam nadzieję, Rok Jana Matejki będzie wydarzeniem wyjątkowym w naszym Muzeum – stwierdziła 17 kwietnia br. Olga Jaros w Galerii Sztuki Polskiej XIX wieku w Sukiennicach. – Niestety, nie udało się doprowadzić do ogłoszenia przez Sejm RP roku 2013 Rokiem Jana Matejki. Uznaliśmy jednak, iż Matejko jest postacią wyjątkową, a Muzeum Narodowe w Krakowie jest szczególnie predysponowane, by uczcić rocznice: 175. urodzin i 120. śmierci Artysty. Organizujemy zatem na naszym krakowskim gruncie Rok Jana Matejki.

Muzeum posiada bogatą spuściznę po artyście, a od ponad stu lat opiekuje się domem Jana Matejki, który w 1904 został wcielony do Muzeum Narodowego jako jego oddział. Jan Matejko jest nierozdzielnie związany z naszym myśleniem o Ojczyźnie. Mam nadzieję – mówiła Olga Jaros – że program, jaki przygotowaliśmy, pozwoli, szczególnie młodszej publiczności, pomyśleć o Janie Matejce nie tylko jako o postaci pomnikowej. Przygotowano dla niej bogaty program edukacyjny.

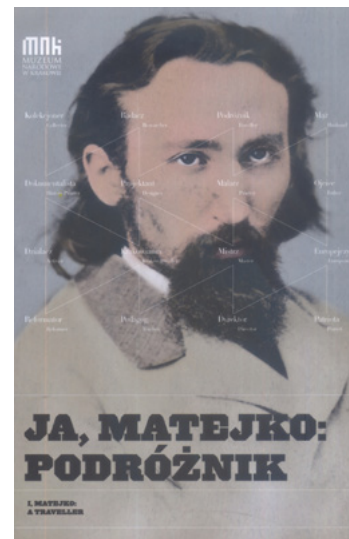
Inauguracji Roku Jana Matejki w galerii Sukiennice towarzyszyło otwarcie tego samego dnia wystawy w Domu Jana Matejki, zatytułowanej *Zbiory kolekcjonerskie Jana Matejki*. Pokazano na niej m.in.: żupan Daniłowicza – wuja Jana III Sobieskiego i kapelusz z czasów napoleońskich, ukazany w obrazie Matejki *Kościuszko pod Racławicami* (1888) jako nakrycie głowy generała Józefa Zajączka. Wyjątkową atrakcją dla publiczności jest korona grobowa – według tradycji należąca do króla Zygmunta I Starego, którą Jan Matejko otrzymał do swoich zbiorów kolekcjonerskich od anonimowego ofiarodawcy.

Są też stałe elementy ekspozycji, pokazujące warsztat artysty i pokoje mieszkalne. – Zapamiętujemy Jana Matejkę jako autora wielkich płócien historycznych. Zapominamy, że był pedagogiem i dyrektorem Krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych, że był kolekcjonerem, badaczem przeszłości, że prowadził życie towarzyskie, że miał rodzinę, że podróżował... I tak moglibyśmy długo wymieniać – mówiła Marta Kłak-Ambrożkiewicz, kurator wystawy w Domu Jana Matejki.

Marta Kłak-Ambrożkiewicz przypomina, iż Jan Matejko, pełniąc funkcję dyrektora krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych, był jednym z pomysłodawców powołania do życia Muzeum Narodowego w Krakowie. Jako przewodniczący Wydziału, który zarządzał nowo powstałą placówką, zgodnie ze swoimi zainteresowaniami i kwalifikacjami nadawał kierunek działalności muzeum. Zajmowano się przede wszystkim gromadzeniem zbiorów i ich ekspozycją, organizacją działów muzealnych oraz konserwacją zabytków.

Opierając się na dokumentach źródłowych, Marta Kłak-Ambrożkiewicz uważa, iż pasja kolekcjonerska, której w wieku XIX oddawało się wielu wybitnych artystów,

w przypadku Matejki była ściśle związana z misją patriotyczną. Artysta bywał w świecie i jak nikt inny rozumiał potrzebę tworzenia zbiorów muzealnych, zwłaszcza wobec ich braku na rodzimym gruncie. Malarz cieszył się zaufaniem publicznym, toteż jako kolekcjoner często otrzymywał zabytkowe przedmioty od różnych, nawet anonimowych ofiarodawców.



Przed tygodniem urządzono w Sukiennicach *Imieniny mistrza Jana*. Gospodarzem uroczystości była Zofia Gołubiew, dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie. Otwarto wystawę *Wszystkie podróże Jana Matejki*. – Matejko, o czym niewiele z nas wie, sporo podróżował – opowiadał Wojciech Nowicki. – Nie tylko do Wiednia i Paryża, ale także na wakacyjne wypady do Iwonicza, Szczawnicy czy Zakopanego. Odwiedził Włochy, był również w Konstancjopolu, skąd przywiózł sporo zdjęć. Nic więc dziwnego, że wystawa została zatytułowana *Wszystkie podróże Jana Matejki*. Podróże ilustrowane dziewiętnastowiecznymi zdjęciami miejsc, w których Mistrz bywał. Do Zakopanego i Ojcowa jeździł z rodziną na wypoczynek. Ale już Gdańsk odwiedził przy okazji wyjazdu na pola grunwaldzkie, a zdjęcia z Fromborka ilustrują zainteresowanie Matejki tym miastem, szczególnie katedrą, którą uwiecznił na obrazie *Kopernik*.

To było w Sukiennicach, a potem w Domu Matejki przedstawiono kolejny wykład z cyklu *Czwartki u Matejków*. W następane dni tygodnia w Domu Jana Matejki także miały miejsce okolicznościowe spotkania. Imieniny artysty zakończył uroczysty koncert, który odbył się w ubiegły poniedziałek w Bazylice Mariackiej. *W hołdzie Janowi Matejce – muzyczna recepcja malarskiej twórczości Artysty*. Ale tajemnice życia Matejki zgłębiać będziemy jeszcze co najmniej do końca roku.

MARIAN NOWY